

Sygn. akt III KZ 67/19

POSTANOWIENIE

Dnia 16 stycznia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Mirek

w sprawie **A. P.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 16 stycznia 2020 r.,

zażalenia skazanego na zarządzenie Przewodniczącego XI Wydziału Karnego
Odwoławczego Sądu Okręgowego w L.

z dnia 20 listopada 2019 r., sygn. akt XI Ka (...), w przedmiocie odmowy przyjęcia
wniosku skazanego o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku

p o s t a n o w i ł

zaskarżone zarządzenie utrzymać w mocy.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 31 października 2019 r., sygn. akt XI Ka (...) Sąd Okręgowy w L. utrzymał w mocy wyrok łączny Sądu Rejonowego w Ł. z dnia 9 lipca 2019 r., sygn. akt II K (...) w sprawie skazanego A. P. . W dniu 14 listopada 2019 r. skazany złożył w administracji Zakładu Karnego w S. wniosek o sporządzenie na piśmie i doręczenie mu uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego.

Zarządzeniem z dnia 20 listopada 2019 r. Przewodniczący XI Wydziału Karnego Odwoławczego Sądu Okręgowego w L. odmówił przyjęcia tego wniosku. Zarządzenie to zostało uzasadnione niedotrzymaniem terminu do złożenia wniosku.

Zażalenie na powyższe zarządzenie wniósł skazany, wskazując na nieobecność na rozprawie apelacyjnej i wynikający z wadliwości pouczenia brak wiedzy o możliwości złożenia wniosku o sprowadzenie.

Sąd Najwyższy stwierdził, co następuje.

Zażalenie nie jest zasadne i dlatego nie zostało uwzględnione. Zakażone zarządzenie jest trafne, choć błędnie w jego uzasadnieniu wskazano na przepis art. 422 § 1 k.p.k. jako określający termin złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego. Prawdą jest oczywiście, że na mocy art. 457 § 2 k.p.k. wymieniony przepis znajduje odpowiednie zastosowanie w postępowaniu apelacyjnym, ale w zakresie, który nie jest regulowany przepisami szczególnymi, a takim jest art. 524 § 1 k.p.k., stanowiący, że wniosek o doręczenie orzeczenia sądu odwoławczego z uzasadnieniem należy zgłosić w sądzie, który wydał orzeczenie, w terminie zawitym 7 dni od daty ogłoszenia orzeczenia, a jeżeli ustawa przewiduje doręczenie orzeczenia, od daty jego doręczenia.

Patrząc z tej perspektywy sytuację procesową w niniejszej sprawie, stwierdzić należy, że wniosek skazanego o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego został złożony po terminie, który wynosił 7 dni i biegł od daty ogłoszenia wyroku. Termin ten jest terminem zawitym, co sprawia, że czynność dokonana po jego upływie jest z mocy ustawy nieskuteczna (art. 122 § 1 k.p.k.) i to niezależnie od tego co było przyczyną niezachowania tego terminu.

Stąd też trafnie odmówiono przyjęcia wniosku skazanego z dnia 14 listopada 2019 r., skoro został on złożony po upływie 7 dni od ogłoszenia wyroku. Niczego w tej kwestii nie zmienia fakt pozbawienia skazanego wolności. Przewidziany w art. 422 § 2a k.p.k. wyjątek dotyczący liczenia terminu od złożenia wniosku o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku od daty doręczenia wyroku odnosi się do oskarżonego pozbawionego wolności, który nie ma obrońcy i - pomimo złożenia wniosku o doprowadzenie go na termin rozprawy, na którym ogłoszono wyrok - nie był obecny podczas ogłoszenia wyroku. W przypadku skazanego sytuacja taka nie zachodziła. A. P. nie złożył bowiem wniosku o sprowadzenie na rozprawę odwoławczą.

W tej sytuacji zaskarżone zarządzenie uznać należy za wydane w sposób zgodny z obowiązującymi przepisami procedury karnej.

Mając w polu widzenia podnoszone przez skarżącego okoliczności, w których doszło do bezskutecznego upływu, zauważyć trzeba, że z akt sprawy wynika, że został on pouczony o uprawnieniach wynikających z art. 451 k.p.k. oraz treści art. 422 k.p.k. (k. 84, 105 i 119). Jeżeli jednak w ocenie skazanego niedotrzymanie

terminu zawitego nastąpiło z przyczyn od niego niezależnych, to może on w zawitym terminie 7 dni od daty ustania przeszkody zgłosić wniosek o przywrócenie terminu, dopełniając jednocześnie czynności, która miała być w terminie wykonana. Właściwym do rozpoznania wniosku jest sąd, przed którym należało dokonać czynności.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.